

GŁOS RĄDOMSZCZAŃSKI

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŚRODA 21 LIPCA 1948 ROKU.

Nr 199 (1124)

Historyczny dzień młodzieży polskiej

ZWM, OMTUR, WICI i ZMD — na Kongresie we Wrocławiu — utworzyły ogólnopolską organizację - Związek Młodzieży Polskiej

WROCLAW (PAP) Dnia 20 lipca rb. rozpoczął się we Wrocławiu historyczny Kongres Jedności Młodzieży Polskiej. Sala obrad, barwnie przyozdobiona jest sztandarami narodowymi, emblematami Związku Młodzieży Polskiej i światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Na honorowych miejscach umieszczono portrety przywódców radykalnego ruchu młodzieżowego — Hanki Sawickiej, Stanisława Du bois, Janka Krasickiego i Jańczaka — poległych w walce o Polskę Ludową.

Obrady otworzył przewodniczący Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży ob. Janusz Zarzycki, który stwierdził, że Kongres zebrał się zgodnie z dążeniami i wolą młodego pokolenia, aby powołać do życia Związek Młodzieży Polskiej.

„Obrady naszego Kongresu — stwierdził ob. Zarzycki — z uwagą śledzić będzie każdy młody człowiek w Polsce i całe polskie społeczeństwo. Jest on bowiem w życiu młodego pokolenia wydarzeniem historycznym. Wytyczymy dziś program zjednoczonej organizacji, i wytyczymy drogę, którą iść będzie młodzież do urzędu czynienia kongresowego hasła: „zjednoczenie budujemy radosną przyszłość!”

Mamy wszystkie warunki, by hasło to zrealizować. Nowa Polska otwiera przed nami bramy szkół. Nie będzie już nigdy w naszym kraju ludzi, którzy na próżno marzą o „ciężkiej wiedzy, nie będą dzieci robotnicze i chłopskie wyrastać w ciemności, pozbawione dostępu do książki. Nie stoi już przed nami, jak niegdyś, widmo bezrobocia i głodu. Praca dla kraju nie jest już jarzmem, jej wyniki są przedmiotem naszej dumy.

Otwiera się przed nami jasna przyszłość, lepsze życie ludzi wolnych, wyzwolonych od wyzysku, nędzy i przesądów, ludzi twórczych, zdrowych fizycznie i moralnie.

To nowe życie tworzymy i tworzyć będziemy własnymi siłami w gromadnym wysiłku z klasą robotniczą, pracującymi chłopami i postępującą inteligencją.

Jedność nasza będzie jednością zbudowaną na mocnych podstawach ideologicznych. Zrodziła się bowiem w walce o nową Polskę, o wolność i sprawiedliwość społeczną. Kongres dzisiejszy otwiera przed demokratycznym ruchem młodzieży nowy etap pracy. Patrzą dziś na nas z wiarą i nadzieją wszyscy ludzie w Polsce, którym droga jest przyszłość naszego kraju. Widzą w nas kadrę młodych bojowników i budowniczych, którzy dzieło rozpoczęte przez starsze pokolenie prowadzić będą aż do pełnego zwycięstwa idei wolności, pokoju i sprawiedliwości społecznej. Wiary tej nie zawiedziemy, zakończył swe przemówienie ob. Zarzycki.

Następnie ob. Zarzycki powitał gości przybyłych na kongres w osobach: ministra oświaty dra Skrzyszewskiego, min. Podędnego, przedstawicieli partii politycznych, wojewodę

Piaskowskiego, nestora radykalnego ruchu ludowego ob. Baranowskiego, przedstawiciela Rady Państwa ob. Niecko oraz prezydenta m. Wrocławia, komendanta głównego „Służby Polsce” i komendantki.

Na kongres przybyli przedstawiciele związków młodzieży polskiej w Westfalii, stowarzyszenia młodzieży polskiej w Czechosłowacji, przedstawiciel Światowej Federacji Młodzieży

Demokratycznej — Galli, przedstawiciel międzynarodowego Związku Studentów — Grohman oraz przedstawiciele ZSRR, Francji, Anglii, republikańskiej Hiszpanii, demokratycznej Grecji, Bułgarii, Węgier, Rumunii, państwa Izrael, Szwecji i Danii.

Do prezydium kongresu wybrani zostali członkowie Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży — Janusz Zarzycki, Stefan Ignar, Lu-

czan Motyka, Jerzy Morawski, Wiktor Nagórski, Ożga-Michalski, Rogala, Góralski, Jagusztyn i przewodniczący Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej — Zenon Wróblewski.

Do prezydium weszli również komendant główny „Służby Polsce” płk. Braniewski, ob. Dewicowa z ramienia ZHP, przedstawiciele wojewódzkich komitetów jedności oraz przewodnicy pracy w przemyśle — Bugdoł i Łukowski, przewodnicy pracy na roli — Bryja i Pawelczyk, przewodnica nauki — Kucharska i przewodnik SP — Żyło.

W dalszym ciągu obrad kongres wybrał na przewodniczących: ob. ob. Zarzyckiego, Motykę, Ignara i Nagórskiego. Po wyborze komisji mandatowej, wnioskowo-programowej, statutowej i komisji-matki powitał kongres komendant główny powszechnej organizacji „Służba Polsce” — płk. Braniewski.

Stan zdrowia Togliatti'ego

RZYM, PAP. — Biuletyn lekarski nr 12 o stanie zdrowia Togliatti'ego podaje: „Od wczoraj nie zaszły żadne zmiany. Gorączka trwa w dalszym ciągu, zwłaszcza w godzinach wieczornych. Chory przyjmuje pożywienie”.

Wczoraj wieczorem lekarze pozwolili wicesekretarzowi Włoskiej Partii Komunistycznej Secchi i Longo wejść na chwilę do pokoju chorego, zabraniając im jednak prowadzenia z nim rozmowy.

Upadek rządu Schumana

Zgromadzenie Narodowe wyraziło votum nieufności dla rządu „trzeciej siły”. Przedstawiciele partii u prezydenta Auriola

PARYŻ, PAP. — Sprawa wysokości kredytów wojskowych, we Francji, co do której zarysowała się w Zgromadzeniu Nar-

dowym poważna różnica poglądów, skłoniła premiera Schumana do postawienia kwestii votum zaufania dla rządu.

Przed głosowaniem nad wnioskiem rządowym w poniedziałek 7 ministrów socjalistycznych, wchodzących w skład koalicyjnego rządu Schumana, zrezygnowało ze swych stanowisk. W momencie, kiedy w Zgromadzeniu Narodowym wznowiono dyskusję na temat kredytów wojskowych, ministrowie socjalistyczni opuścili ławy rządowe, zajmując miejsca obok deputowanych socjalistycznych.

Zanim przystąpiono do głosowania, premier Schuman zwrócił się do Izby z ostrzeżeniem, że w razie przyjęcia poprawki socjalistycznej, przewidującej zmniejszenie kredytów wojskowych o 12 miliardów franków, poda się do dymisji. Rozpaczeniwa próba Schumana zyskania dla stanowiska rządowego większości głosów deputowanych zakończyła się jednak niepowodzeniem. W głosowaniu obecny gabinet francuski poniósł klęskę, kiedy okazało się, że poprawka socjalistyczna przeszła większością 83 głosów.

Na skutek rozłamu w łonie samego rządu, a następnie nietrzymania w Izbie Deputowanych votum zaufania, gabinet „trzeciej siły” premiera Schumana przestał istnieć w poniedziałek wieczorem.

PARYŻ, PAP. — Prezydent Auriol przyjął dy misję rządu Schumana zapowiadając natychmiastowe podjęcie rozmów z opozycją: po szczególnych frakcji parlamentarnych.

Schuman wręczył prezydentowi rezygnację swego gabinetu w poniedziałek o północy, na tydzień po przegłosowaniu przez Izbę Deputowanych poprawki socjalistycznej w sprawie redukcji kredytów wojskowych. Poprawka ta przeszła 297 głosami przeciwko 214, to znaczy większością 83 głosów. Schuman postawił w odniesieniu do tej poprawki sprawę votum zaufania.

PARYŻ, PAP. — Prezydent Auriol przyjął we wtorek przed południem przedstawicieli poszczególnych partii politycznych w związku z kryzysem gabinetowym.

O godzinie 9 rano prezydent przeprowadził konferencję z delegatami Partii Komunistycznej — Thorezem i Billoux. Następnie odbył on rozmowę z sekretarzem Partii Republikańsko-Ludowej — (MRP) — Collinem, po czym przyjął przedstawicieli socjalistycznych w osobach przewodniczącego parlamentarnej grupy SFIO — Lussa i generalnego sekretarza tej partii — Molleta.

Operacje wojenne w Grecji

RZYM, PAP. — Radiostacja Wolnej Grecji donosi, że w dniu 18 lipca pierwsza brigada wojsk ateńskich przy wsparciu 2 batalionów artylerii i sił lotniczych zaatakowała wzgórze w rejonie Gorossia. Oddziały Armii Demokratycznej odparły te ataki, zmuszając oddziały monarchistyczne do cofnięcia się na poprzednie pozycje. Oddziały ateńskie straciły w tej bitwie 61 zabitych i 143 rannych.

Na wzgórzach Vasilosta oddziały gen. Markosa rozgromiły batalion monarcho-faszystowski i oddział żandarmerii. W starciu tym oddziały ateńskie straciły 22 zabitych i 38 rannych.

W rejonie Macedonii i Tracji zachodniej partyzanci armii demokratycznej zaatakowali szereg posterunków wojsk ateńskich. Wojska monarchistyczne straciły 21 zabitych i 42 ran-

Zacięte walki w Palestynie

LONDYN, PAP. — Jak donosi z Palestyny agencja Reutersa, pomimo obowiązującego rozejmu, dochodzi tam nadal do starć zarówno w północnej jak i południowej części kraju. Obie strony zarzucają sobie wzajemnie naruszenie układu o zawieszeniu broni.

Do zaciętych walk doszło na froncie północno-wschodnim w rejonie Miszmar Hayarden, gdzie oddziały syryjskie i irackie zaatakowały pozycje żydowskie. Na południu wojska egipskie kontynuowały działania, zmierzają

do przecięcia linii komunikacyjnych przez oświadczenia między Tel - Avim a osiedlami na pustyni Negew.

Na skutek niedotrzymania warunków rozejmu przez oddziały arabskie, samoloty żydowskie obrzuciły bombami pozycje nieprzyjacielskie na pograniczu Syrii i w Jeninie. Strona żydowska zakomunikowała również, że w czwartkowego nalotu na Kair dwie ciężkie bomby spadły na teren pałacu królewskiego.

Fiasko machinacji anglosaskich w Berlinie

ZSRR rozwiązuje sprawę aprowizacji „zachodnich sektorów”. Twórcy „mostów powietrznych” szykują się do ewakuacji

BERLIN, PAP. — Służba informacyjna radzieckich wojskowych władz okupacyjnych podała do wiadomości, że Związek Radziecki postanowił przeznaczyć ze swych zasobów 100 tysięcy ton zboża oraz inne środki żywnościowe dla wszystkich mieszkańców Berlina bez względu na to, w jakim sektorze się znajdują. Żywność tę — według ustalonych odpowiednich norm — ludność będzie mogła nabywać w strefach radzieckiego sektora Berlina za pieniądze, które są w obiegu w strefie radzieckiej.

BERLIN, PAP. — Rozporządzenie władz radzieckich w sprawie zaopatrzenia całego Berlina w żywność wywołało żywe komentarze prasy niemieckiej. Dziennik „Berliner Zeitung” podkreśla, że rozporządzenie to stwarza warunki trwałego zaopatrzenia Berlińczyków. Uniezależnia ono mieszkańców miasta ostatecznie od wszelkiej ro dzaju „mostów powietrznych” które miały jedynie agitacyjne cele na względzie i pozwalała na spokojne ustosunkowanie się ludności do „problemu berlińskiego”.

Dziennik „Neues Deutschland” stwierdza, że obietnica wyżywienia Berlina w odpowiedzi radzieckiej na noty trzech państw zachodnich, została dotrzymana.

BERLIN, PAP. — Dziennik „Vorwaerts” opublikował szczegóły tzw. „planu”, który przygotowany ma być przez władze anglosaskie na wypadek konieczności ewakuowania Berlina. Pomimo zaprzeczenia faktu istnienia takiego planu, dziennik podał dalsze szczegóły „operacji L” pozwalające stwierdzić, że ewakuacja Berlina przez Amerykanów brana jest poważnie pod uwagę.

„Vorwaerts” komunikuje m.in. że rozpoczęto przebudowę amerykańskiej stacji radiowej „AFN”, która polega na zastąpieniu wszystkich trwałych części składowych radiostacji przez łatwe do przeniesienia przyrządy. W ten sposób radiostacja amerykańska przygotowuje się w istocie do demontażu.

Z 48 pracowników niemieckich amerykańskiego dziennika „Stars and stripes” 33 wy powiedziano pracę. Równocześnie redukuje się personel biura amerykańskiego urzędu informacji, znajdującego się jeszcze w Berlinie.

Zebranie aktywu wiejskiego Wielkiej Łodzi

W dniu wczorajszym w Łódzkim Komitecie PPR odbyło się zebranie aktywu wiejskiego Wielkiej Łodzi z udziałem II sekretarza Ł. K. PPR tow. Grudzińskiego i dyrektora Zarządu Miejskiego tow. Ginsberta. Na konferencję tę przybyli specjalnie z Warszawy wiceminister Rolnictwa i Reform

Rolnych tow. Tkaczow, oraz przedstawiciel KCPPR tow. Jaworski.

Na zebraniu omówiono szereg zadań jakie stoją przed aktywem wiejskim naszej Partii na terenie Wielkiej Łodzi, oraz omówiono formy walki w obronie interesów drobnego i średniego rolnika.

Anglicy masakrują Malajczyków

NOWY JORK, PAP. — Agencja Associated Press donosi z Singapuru, że we wtorek, 20 lipca, w północnych Malajach doszło do ostrej walki między powstańcami malajskimi i brytyjskimi oddziałami wojskowymi, które straciły 9-ciu oficerów wśród zabitych.

Wojska brytyjskie popierane były przez samoloty typu Spitfire o napędzie odrzutowym, które bombardowały stanowiska powstańców.

Gen. Draper montuje nową „oś”

„Bankier w mundurze” — pragnie zjednoczenia Niemiec — Japonii i Stanów Zjednoczonych

MOSKWA PAP. — Dziennik „Krasnaja Zwiezda” zamieścił artykuł pt. „Generał-bankier podróżuje”, w którym zwraca uwagę na gorączkową ruchliwość, jaką przejawia ostatnio zastępca amerykańskiego ministra wojny — generał Draper. Na wiosnę r. odbył on podróż do Japonii, ostatnio zaś był w Anglii, w Niemczech, Austrii, Grecji i Turcji.

Dziennik przypomina, że generał Draper jest jednym z wybitnych businessmenów Wall-Streetu. Będąc współnikiem jednej z największych firm bankierskich — Dillon-Read and Co., doszedł on swego czasu do wniosku, że nie należy być komu powierzać urzędów państwowych i podobnie — jak inni jego koleżki w kołach finansjery wzięł na siebie „brzemie władzy państwowej”. Ostatnio podróżo-

wał on po Europie w podwójnej roli generała i bankiera-dyplomaty.

Przybywszy swego czasu do Niemiec, w towarzystwie generała Wiedermeyera i innych dygnitarzy amerykańskiego ministerstwa wojny, Draper zajął się w Berlinie tajemniczą działalnością, którą jendakże prasa przemilczała. Wiadomo tylko, że wygłosił on kilka antyradzieckich przemówień. W Grecji Draper wizytował oddziały armii monarcho-faszystowskiej, a nawet pojawił się na terenie działań wojennych, wydając dyspozycje amerykańskim i gre-

ckim „pacyfikatorom”. W Turcji Draper czuł się w roli gospodarza, który przybył dla kon-rolę swoich podwładnych. Przyjął on defiladę wojsk królewskich, udzielając im laskawie pochwały za okazaną gorliwość.

Powołując się na głosy prasy francuskiej dziennik stwierdza, że działalność generała Drapera zmierza do utworzenia nowej osi Tokio — Waszyngton — Frankfurt, która ma zjednoczyć odrodzone militarne Niemcy i Japonię w jednym bloku ze Stanami Zjednoczonymi.

Policja włoska broni zbrodniarzy

wspólników zamachowca Pallante

RZYM PAP. — Policja włoska usiłuje lansować wersję, że zbrodniarz, który dokonał zamachu na Togliattiego nie ma współników i że jest pieniormalny pod względem umysłowym.

Wersje te dementuje jednak zeznanie na-

cznego świadka, di Schiena, który oświadczył, iż w momencie zamachu widział, że nieznany mu osobnik dawał Pallante'mu sygnał do strzału. Wspólnik ten miał następnie uciec samochodem. Di Schiena zeznał w ten sposób odrazu po zamachu, ale policja zmusza go obecnie do milczenia.

Obfite zbiory w ZSRR

Akcja żniwna w ZSRR objęła już prawie całe terytorium Związku Radzieckiego z wyjątkiem obwodów północnych. W dniu 15 bm. zakończono żniwa na powierzchni o przeszło 6 milionów ha większej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. W pracach polnych coraz większe zastosowanie znajdują kombajny, które w ciągu ostatniego tygodnia zbierały na terenach objętych żniwami około pół miliona ha ziół na dobę.

W republice turkmeńskiej, azerbejdżańskiej, krymskiej, w obwodzie zaporozkim, chersońskim, charkowskim i astrachańskim zżęto już zboże z przeszło połowy zasianych obszarów. Dobięgać końca prace żniwne w obwodzie staropolskim, połtańskim i dnipropełtrowskim. W obwodzie krasnodarskim plan do staw państwowych wykonano już w 30 procentach, do elewatorów wpłynęło o 96 tysięcy ton zboża więcej, niż w tym samym okresie r. ub.

Na Ukrainie, w obwodzie kańskim, włodzimierskim i gorkowskim zebrano już len.

Dzięki obfitym opadom atmosferycznym w Azji środkowej, republikach zakaukaskich, na Ukrainie oraz na północnym Kaukazie zakwitła bawelna.

Mania bloków na Bliskim Wschodzie

MOSKWA (PAP) Dziennik „Prawda” omawia w ostatnim numerze powtarzające się coraz częściej projekty utworzenia przeróżnych „bloków Bliskiego Wschodu”. I tak np. kółka tureckie wysuwają „wschodnio-śroziemnomorski” wariant bloku, w którym kierownictwo znalazło by się w rękach „bliźniąt trumnowskich” — Grecji i Turcji, a w którego skład weszłyby wszystkie państwa arabskie. Blok ten miałby się stać odpowiednikiem i uzupełnieniem „Unii zachodniej”, a pierwszym jego celem byłoby zdławienie we wspomnianych krajach ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Koncepcja bloku wschodnio-śroziemnomorskiego pod kierownictwem Turcji wysuwana jest w pierwszym rzędzie przez agentów amerykańskiego imperializmu. Głosząc te koncepcje, kółka tureckie oświadczają, że jeżeli wojska brytyjskie będą musiały ustąpić z jakichkolwiek terenów Bliskiego Wschodu, to na ich miejsce przyjdzie armia turecka.

Dziennik podkreśla, że wyczuwa się w tym wyraźnie instrukcje amerykańskich monopolów naftowych, dążących do wyeliminowania swych brytyjskich konkurentów.

Z racji utraty najukochańszej córki Elżbiety głębokie wyrazy współczucia i ubolewania

składu
PANSTWU CZERNIKOM

Koło P.P.R.
przy Zjednoczeniu Ogólnopolskim
Przemysłu Guzikarskiego i Pokrewnego

Aleksy Tolstoj

Dziwna historia

(dalszy ciąg)
Hucząc na cały las, ukazał się pociąg. Na zakręcie drogi był on cały widoczny, białe kłęby dymu słały się po ziemi, płacząc się pomiędzy wysokimi pniami, i rzadkimi, cienkimi brzoškami. Ogromny, na wysokich kołach, buchający żarem parowóz zbliżał się. Wartownicy zeszli z toru, pokazując, że droga jest wolna. Przed parowozem rozległ się ostrzy wybuch, wzniosł się słup piasku kawał szyny, świszcząc odłamkami śmignął w bok; pędzący parowóz całym ciężarem wpił się w podkłady; z tyłu na jego podniesiona tylną część z trzaskiem zaczęły wlatywać wagony, wsuwać się na siebie jeden na drugi, przewracać i ciężko zlatywać z nasypu... Posypały się z nich z jękiem szarozielona człowieczki.

Prócz takich spraw partyzancki mieli tego rana wiele innej pracy. Naczelnik sztabu Jewtiukow cicho rozmawiał z gościem, naczelnikiem konnego zwiadu, Iwanem Sudariem. Siedząc koło zamaskowanej ziemianki, na zwałonej słońce, pod mżącym deszczem, pił z puszek od konserw zdobycznego francuskiego szampa, opiewanego jeszcze przez Puszkina. Podczas takiej wilocy obu im doskwierały stare rany, Jewtiukow opowiadał o róż-

Policja włoska broni zbrodniarzy

wspólników zamachowca Pallante

RZYM PAP. — Policja włoska usiłuje lansować wersję, że zbrodniarz, który dokonał zamachu na Togliattiego nie ma współników i że jest pieniormalny pod względem umysłowym.

Wersje te dementuje jednak zeznanie na-

cznego świadka, di Schiena, który oświadczył, iż w momencie zamachu widział, że nieznany mu osobnik dawał Pallante'mu sygnał do strzału. Wspólnik ten miał następnie uciec samochodem. Di Schiena zeznał w ten sposób odrazu po zamachu, ale policja zmusza go obecnie do milczenia.

Czarny dzień na giełdzie w N. Jorku

NOWY JORK PAP. — Dnia 19 bm. na giełdzie nowojorskiej zanotowano gwałtowny spadek kursu akcji, wahający się od 2 — 12 dolarów na jednej sztuce. Według doniesień agencji United Press łączną wartość akcji zarejestrowanych na giełdzie zmniejszyła się o 2 miliardy dolarów. Baisa dotknęła akcje

prawie wszystkich towarzystw m. inn. przemyślnego stalowego, samochodowego, naftowego i chemicznego. Zdaniem szeregu rzeczoznawców spadek akcji nastąpił wskutek obaw maklerów giełdowych, iż obecny „boom” nie będzie mógł długo się utrzymać.

Komunikat Centralnego Urzędu Planowania

Narodowy Plan Gospodarczy wykonany z nadwyżką w I półroczu

Wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w pierwszym półroczu 1948 r. miało przebieg pomyślny, przy czym na najważniejszych odcinkach plany półroczne zostały wy-

konane lub przekroczone. I. Wykonanie planu produkcji podstawowych artykułów przemysłowych przedstawia się w sposób następujący:

Jednostka miary	Wykonanie	Proc. wykonania planu	Stosunek procentowy wykonania w I półroczu 1948 r. do wykonania w I półroczu 1947 r.
1. Energia elektryczna produkcja CZE	mil. kWh	1978,6	115
2. Ropa łaftowa	tys. ton	67,3	107
3. Węgiel kamienny	mil. ton	33,4	104
4. Koks	tys. ton	226,4	109
5. Surówka żelazna	" "	548,8	109
6. Stal surowa	" "	926,6	109
7. Cynk	" "	47,8	108
8. Rudy żelazne	" "	303,1	111
9. Azotniak	" "	83,6	127
10. Superfosfat mineralny	" "	114,4	92
11. Obrabiarki do metali i drzewa	sztuki	1658	104
12. Parowozy normalnotor.	" "	121	103
13. Wagony osobowe	" "	93	103
14. Wagony towarowe węglarki	" "	7539	108
15. Maszyny rolnicze	tony	19231	101
16. Żarówki oświetleniowe	tys. sztuk	7836	108
17. Klinkier cementowy	tys. ton	841,6	117
18. Szkło okienne	tys. m kw.	4619	105
19. Tkaniny bawełniane	tys. m	160413	104
20. Tkaniny wełniane	" "	20700	109
21. Tkaniny lniane	" "	14513	112
22. Tkaniny jedwabne	" "	14922	119
23. Papier	tys. ton	117,8	112
24. Skóry podeszwowe	tony	3735	116
25. Skóry wierzchnie	tys. m kw.	711	108
26. Sól	tys. ton	193,4	109
27. Papierosy	mil. sztuk	6377	105
28. Zapałki	tys. skrz.	104	107

2. Według prowizorycznych danych plan zasiewów w roku gospodarczym 1947 — 48 został wykonany. Zasiewy objęły powierzchnię

o ok. 1 mil. hektarów większą, niż w poprzednim roku gospodarczym. Według sprawozdań korespondentów GUS na 15.6. br. stan zasie-

Przed otwarciem Wystawy Wroclawskiej

WROCLAW PAP. — Cały Wrocław żyje pod znakiem ostatnich gorączkowych przygotowań do otwarcia Wystawy Ziem Odzyskanych.

Na terenach wystawowych prace nad wykończeniem poszczególnych pawilonów prowadzone są również i w nocy, przy świetle reflektorów.

Na ulicach miasta panuje ożywiony ruch. Wszystkie domy, od robotniczych bloków „Paława”, aż po wille Karłowic, przystrojone są flagami narodowymi, a wiele gmachów w mieście zostało iluminowanych.

W godzinach wieczornych wczoraj na lotnisku wrocławskim wylądował samolot specjalny z Warszawy, wiozący przedstawicieli prasy zagranicznej.

Samolotem przybyli korespondenci wielkich światowych agencji prasowych i gazet, wśród których znajdują się przedstawiciele TASS-a, agencji France Presse, moskiewskiej „Pravdy” i londyńskiego „Timesa”.

Werbunek hitlerowców do walki w Palestynie

WIEN PAP. — Dziennik austriacki „Welt am Abend” donosi, że w obozie w Salzburgu przeprowadza się werbunek wśród b. hitlerowców i oficerów armii niemieckiej, którym oferuje się stanowisko instruktorów wojsk arabskich w Palestynie, oraz proponuje bezpośredni udział w wojnie. Wśród podań uwzględnia się jedynie te, których autorzy udowodnią, że należeli do oddziałów SS, względnie mają w dalszym ciągu zapatrywania hitlerowskie. Przyjęci do służby żołnierze i oficerowie hitlerowscy są przewożeni z Salzburga do Włoch, gdzie podpisują odpowiednią umowę przed dalszym transportem do Palestyny.

Wpłaty na Wspólny Dom

WARSZAWA PAP — SAP. Dnia 19 bm. na konto Centralnego Komitetu Budowy Domu wpłynęło z przelewów z kont wojewódzkich Warszawa m. 11.051.842 zł. z woj. katowickiego — 15.425.957 zł. z wrocławskiego — 7.486.779 zł. z krakowskiego 5.367.170 zł. z Łódzi m. 3.994.441 zł. z łódzkiego — 3.259.089 zł. z gdańskiego — 3.322.667 zł. z warszawskiego — 2.545.962 zł. z kieleckiego — 2.465.414 zł. z lubelskiego — 2.408.492 zł. z olsztyńskiego — 2.400.083 zł.

Od Centralnego Związku Zawodowego Górników Oddział Czeladzi wpłynęło 200.000 zł. i z wpłat drobnych — 150.000 zł.

Trybuna wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

— To jest gruba ryba. — Powiedział Iwan Sudariem naczelnikowi sztabu. — Nocowałem raz u niego w Miedwiedówce. Mądry i chytry. Ciekawe, co powie.

Piotrowi Filipowiczowi rozwiązano oczy; dziewczynny, przeczuciwszy robiny za plecy niechętnie odeszły od niego. Piotr Filipowicz podniósł głowę, i patrząc na zamglone wierzchołki lasu westchnął:

— A ja właściwie do was szedłem. Mam do was sprawę...

— Ciekawe, jaką możecie mieć do mnie sprawę — odpowiedział naczelnik sztabu, przenikliwie i chłodno patrząc na niego. — Czy Niemcy krzywdzą?

— Przeciwnie, Niemcy mnie nie krzywdzą... Przecież dziesięć lat odsiadywałem wyrok za szkodnictwo.

— Czy wiecie, Gorskow, że przedostaliście się tutaj nieproszony, i że z powrotem trudno wam będzie wrócić?

— A jakże, wiem... Ja szedłem też na śmierć...

Naczelnik sztabu zamienił z Iwanem Sudariem spojrzenie i posunął się na ławce.

— Usiądźcie, Gorskow, wygodniej będzie wam rozmawiać. Dlażenoście więc wybrał taki skomplikowany sposób samobójstwa?

Piotr Filipowicz usiadł na belce, złożył ręce pod brzuchem.

— Uwzględniłem, uwzględniłem, że mi nie uwierzycie... Nie miałem do kogo się ewrócić

— wczoraj wezwano mnie i, widzisz, zaproponowano mi urząd burmistrza... U niemieczyków — odpowiedzialność zbiorowa, a więc postanowili mnie związać za pomocą przestępstwa: w poniedziałek mam być obecny przy stracaniu waszych dwóch partyzantów...

Jewtiukow nie mógł usiedzieć na belce.

— Och, to diabeł!

Nawet brwi mu się wykrzywiły, kiedy, stanawszy przed Piotrem Filipowiczem, świdrował oczyma jego nieprzeniknione szparki.

— Usiądź, zawsze to zdązysz, — powiedział mu Iwan Sudariem.

— Mówcie dalej, Gorskow, słuchamy was.

— Najpierw oto co chcę wam powiedzieć: rzeczywicie byłem szkodnikiem i słusznie mnie skazano. W żadnej organizacji nie brałem udziału, to mi przyrzecili, ale byłem zły i wszystko... Nie wierzyłem, że moje dzieci będą żyły dobrze, w dostatku, w dobrobycie... Że ja, stary, umrę, z radosnym sercem, wybaczywszy ludziom jak się należy... Że pochowają mnie z honorem w ziemi rosyjskiej... Nie, nie mogłem darować... No spełniłem się tam z jednym agronomem. Dał mi proszki... Pomyślałem — krowy — karmicielki, koniki — czym one zwinily? Proszki wyrzuciłem. Ten grzech na mnie nie ciąży. Ale agronom jednak wpadł i na przesłuchaniu nagał na mnie... A ja ze złości milczałem: niechaj zyskają...

(dalszy ciąg nastąpi)

PRZEZ WALKĘ DO SOCJALIZMU

Z przemówienia Sekretarza generalnego PPS tow. J. Cyrankiewicza wygłoszonego dnia 17 lipca 1948 roku na zebraniu aktywu centralnego PPS

Rok 1948 przejdzie do historii polskiego ruchu robotniczego jako rok zjednoczenia, rok ostatecznego zwyciężenia rozłamu, który na ruchu tym tak długo, tak silnie i tak fatalnie ciążył. To jednocześnie się polskiego ruchu robotniczego jest — jak każde zjawisko społeczne — procesem ciągłym, procesem, który trwa już od dłuższego czasu i który bynajmniej nie został w pełni zakończony. Możemy jednak stwierdzić z całą stanowczością, że proces ten zbliża się ku coraz szybszemu zakończeniu. I sądzę, że nadszedł czas po temu, by raz jeszcze rzucić okiem na drogę już przebytą, wyciągnąć dalsze wnioski i uświadomić sobie etapy, jakie nam jeszcze pozostały do zrealizowania przed zjednoczeniowym kongresem Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej.

Z perspektywy czterech miesięcy, które dzielą nas od 17 marca, możemy stwierdzić, że proces polaryzacji ruchu socjalistycznego został już właściwie zakończony. Wtedy mówiliśmy jeszcze o pogłębieniu się przepaści między lewicą a prawicą socjalistyczną. Dziś wiemy już, że dno przepaści zostało osiągnięte.

Pomiędzy lewicą a prawicą socjalistyczną nie pozostała żadna rzecz wspólna. Znajdujemy się dziś w dwóch różnych stronach barykady walki. My — w obozie rewolucji, postępu i pokoju. Oni — w obozie reakcji, imperializmu, podżegania do wojny, wzniecania chaosu światowego, rozbijania Europy. Naturalną konsekwencją tego wszystkiego było zerwanie wszelkich więzów organizacyjnych między nami a nimi. Naturalną konsekwencją tego wszystkiego jest otwarta walka ideologiczna i polityczna między nami a nimi.

A jednocześnie dokonywał się proces zbliżania lewicy socjalistycznej z drugim nurtem rewolucyjnego ruchu robotniczego — partiami komunistycznymi.

Szczególnie silnie to poczucie łączności pomiędzy nami a komunistami uwidoczniło się w ostatnich dniach, kiedy z ręki faszystowskiego zbrojnego strażnika, wymierzony w towarzysza Palmiro Togliattiego — nieugiętego przywódcę Włoskiej Partii Komunistycznej, włoskiego Frontu Ludowego, włoskiej klasy robotniczej, całej włoskiej demokracji. Każdy robotnik polski uświadamia sobie w całej pełni, że był to strzał wymierzony w nas wszystkich: w ruch robotniczy całego świata. Każdy z nas poczuł, że ugodzono naszego towarzysza walki, naszego towarzysza partyjnego. Tak samo, jak przed laty ugodzono śmiertelnie Mateottiego, naszego towarzysza walki, naszego towarzysza partyjnego.

Ten wystrzał na schodach rzymskiego parlamentu silnie może niż wiele innych wydarzeń uświadomił nam, że każdy prawdziwy socjalista jest wraz z Togliattim żołnierzem tej samej armii rewolucyjnej, w której bije prawica socjalistyczna z tą samą siłą, co reakcja międzynarodowa.

Jako rewolucjonistów musieliśmy się szybko zejść z rewolucjonistami z partii komunistycznych i robotniczych. Musieliśmy się rozjechać z kontrrewolucjonistami z partii prawicowo-socjalistycznych. Ten proces uległ już całkowitemu zakończeniu. I w płaszczyźnie organizacyjnej i w płaszczyźnie psychologicznej, tzn. w świadomości polskiego socjalisty, każdego PPS-owca.

Przewyciężyliśmy wiele oporów

Możemy stwierdzić z dumą, że jak poprzedni okres był okresem konsekwentnego realizowania jednolitego frontu, tak cały ten okres był w naszej polityce wewnętrznej okresem praktycznego realizowania jedności robotniczej na każdym odcinku naszej działalności. Nie natrafiłszy w tym okresie na żadne próby rozbijania jedności robotniczej w Polsce, próby, które by miały jakiś ciężar gatunkowy. I to właśnie, że prób takich na jakąś poważniejszą skalę nikt się nie ośmielił w Polsce podejmować, świadczy, że z góry uważane one były przez naszych wrogów za skazane na niepowodzenie...

Lekcja Jugosłowiańska

Próba przeskoczenia jakiegokolwiek etapu historycznego, próba zlekceważenia analizy marksistowskiej i strategii walki klas, racjonalnego wykorzystania rozporządzalnych sił w istniejących warunkach, musi nieuchronnie zamienić się w awanturnictwo polityczne i spowodować na klasę robotniczą katastrofalne klęski.

Takim właśnie przykładem awanturnictwa politycznego stała się w naszym czasie komunistyczna partia Jugosławii.

Na tle sprawy KPJ wyjaśnił się cały szereg zagadnień o znaczeniu międzynarodowym, obejmujących cały ruch robotniczy. Nasze pojmowanie solidarności międzynarodowej jest czymś znacznie praktyczniejszym i realniejszym niż to się wielu wydaje. Uczenie się na błędach i wzorowanie na osiągnięciach innych partii robotniczych — to jeden z elementów międzynarodowości klasowego ruchu robotniczego. Jednym z podstawowych grzechów KPJ było to, że machnęła ręką na doświadczenia rewolucyjne bratnich partii, że w zaślępieniu nacjonalistycznym postanowiła odciąć się od

międzynarodowego prądu marksistowskiego. Zasklepienie się w ciasnym nacjonalizmie zagraża każdej partii robotniczej taką samą katastrofą, jak zatrzymanie się w pochodzie do socjalizmu na jakimś już osigniętym etapie.

Pełni głębokiej czci dla polskich bojowników socjalizmu, dla naszej własnej historii socjalistycznej, dumni z osiągnięć polskiej klasy robotniczej i jej rewolucyjnych partii — ani na chwilę nie tracimy poczucia jak

Weszliśmy na płaszczyznę marksizmu-leninizmu

W referacie o założeniach ideologicznych przyszłej zjednoczonej partii polskiej klasy robotniczej, mamy pewne sformułowania, które są niewątpliwie nowe w dokumencie ideologicznym podpisanym także przez naszą partię. Mam tu na myśli formułę marksizmu-leninizmu. Faktem jest, że terminu tego nie używaliśmy dotąd zbyt często w naszym PPS-owskim języku politycznym.

Ale w procesie ewolucji ideologicznej od reformizmu przedwojennego kierownictwa PPS do rewolucyjnego, lewicowego socjalizmu powojennej, odrodzonej PPS, procesie ciągłym, nieustannym i wciąż jeszcze trwającym, weszliśmy w pewnym momencie na

Korzystamy z doświadczeń klasy robotniczej Związku Radzieckiego

Jest rzeczą naturalną, że w naszym pochodzie ku socjalizmowi kierujemy się doświadczeniami klasy robotniczej, która ten pochod rozpocząła o ćwierć wieku wcześniej — klasy robotniczej Związku Radzieckiego. Jest rzeczą zrozumiałą, że w pochodzie tym kierujemy się doświadczeniami tej partii, która w warunkach nieporównanie trudniejszych z niespotykaną konsekwencją realizowała program socjalistyczny — partii bolszewickiej.

Rewizja przeszłości

W procesie przeobrażeń ideologicznych doszliśmy do zgodności naszych zasadniczych poglądów ideologicznych z poglądami Polskiej Partii Robotniczej. W procesie tych przeobrażeń, który, jak podkreśliłem, wciąż trwa — musieliśmy dojść do przewartościowania elementów naszej tradycji politycznej. Przyjęcie konsekwentnie nauk marksizmu i leninizmu w skład naszej ideologii pozwala nam również na nowe i właściwe spojrzenie na dotychczasowe dzieje polskiego socjalizmu, a przede wszystkim na dzieje naszej własnej partii.

Mamy dziś możliwość krytycznego spojrzenia i przeanalizowania całego dorobku naszej partii. Powinniśmy to uczynić właśnie dlatego, że jesteśmy głęboko przywiązani do tych trzech liter i do naszej tradycji. Przywiązanie do tradycji, to nie kult świątów i omijanie drażliwych spraw

Grzechy nacjonalizmu

Sprawa nacjonalizmu zasługuje na specjalne podkreślenie. Albowiem w przeszłości partia nasza nie zawsze była wolna od tego grzechu. Były w dziejach PPS całe okresy błędania się po manowcach nacjonalizmu. Partia nasza wyrosła na założeniu, że walka o socjalizm jest równocześnie walką o wyzwolenie społeczne, i wyzwolenie narodowe. Ale to słuszne założenie uległo już w zaraniu historii PPS wypaczeniu i skrzywieniu. Pod wpływem przenikania do szeregów partyjnych elementów obcych klasowo i ideowo — wytworzył się w partii fałszywy i zgubny w skutkach pogląd, że hasła wyzwolenia społecznego i narodowego są ze sobą powiązane czysto mechanicznie, że można na przykład walczyć o niepodległość Polski odkładając na bok, odkładając „na potem”, rewolucyjną walkę o socjalizm.

Walka o niepodległość była i jest podstawowym elementem walki o socjalizm. Zapomnianno jednak w owym okresie w szeregach PPS, że ta walka o niepodległość jest tylko składowym elementem ogólnej walki wyzwolitej polskiej klasy robotniczej i że

Jak ruch robotniczy rozumie patriotyzm

...W państwie, które nie jest narzędziem panowania klasowego burżuazji i obszarników, lecz jest państwem mas ludowych — interes państwa i interes klasy robotniczej są identyczne, nie ma między nimi żadnej sprzeczności i patriotyzm mas ludowych w stosunku do tego państwa nie może być przez nikogo wyzyskiwany dla odciążenia uwagi tych mas od właściwych zadań walki klasowej.

Obrona interesów państwa ludowego wy-

Dzięki Związkowi Radzieckiemu

Sądzę, że będzie rzeczą bardzo wskazaną, jeżeli każdy z nas, mówiąc „Ziemie Odzyskane” — dopowie sobie zawsze: odzyskane w wyniku wielkiej, międzynarodowej wojny z Hitlerem. ODZYSKANE DZIĘKI SOJUSZOWI ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM. DZIĘKI WIELKIEMU ZWYCIĘSTWU AR-

mijskiego z wszystkimi rewolucyjnymi, klasowymi, marksistowskimi partiami całego świata i nie wahamy się przyjmować doświadczeń i nauk od tych, którzy mają za sobą większe od naszych osiągnięcia. Doświadczenia te przetwarzamy oczywiście i dostosowujemy do polskich warunków.

Jesteśmy więc patriotami naszego ruchu, naszego dorobku, ale nie jesteśmy nacjonalistami.

płaszczyznę tego, co w języku politycznym nazywa się marksizmem-leninizmem.

W gruncie rzeczy wprowadzenie formuły marksizm-leninizm nie było niczym innym jak rozszyfrowaniem tego, co narastało już od dawna w naszej ideologii, stwierdzeniem stanu faktycznego przy pomocy właściwego terminu politycznego.

W ten sposób dochodzimy do zamknięcia pewnego cyklu rozwoju ideologicznego w naszej partii, który się rozpoczął zaraz po wojnie, gdy coraz silniej w sformułowaniach, referatach i w pracy ideologicznej podkreślano było mocne wiązanie doświadczeń naszej rewolucji z doświadczeniami rewolucji rosyjskiej.

Zwłaszcza, że walka i wysiłek tej partii zaoszczędziła nam i ruchom robotniczym innych krajów demokracji ludowej wielu trudów i ofiar, przez które przejść musiały masy pracujące Związku Radzieckiego. Polski ruch robotniczy zawsze czerpał z dorobku międzynarodowej myśli socjalistycznej. Nie przestanie czerpać z doświadczeń rewolucyjnych ruchów całego świata, a co dopiero ruchu, który uczynił z Moskwy stolicę rewolucji.

bo tylko przeszły murzynskie krzą traktowane pewne sprawy, jako tabu. Przeciwnie. Jeżeli pragniemy uszanować nasze tradycje, musimy do nich sięgnąć, usystematyzować je i osądzić. Mamy dziś wszelkie dane, by tego dokonać. Przede wszystkim dlatego, że pół stulecia, dwie wojny światowe i trzy rewolucje stwarzają dużą perspektywę. Po wtóre dlatego, że rewolucyjno-marksistowski patrzyenie na sprawy, które stało się dziś udziałem naszej partii, daje nam wreszcie właściwy instrument analizy. Nie może być więcej beznamiętnej gloryfikacji. W ten sposób najlepiej uczymy walki i ofiary klasy robotniczej, bo oszczędzimy jej walki i ofiary, które musiałyby być następstwem powtórzenia starych błędów.

Tę pracę rewizji przeszłości podjęliśmy i prowadzimy...

podlega wszystkim regułom walki klas, sformułowanym w marksizmie. Z chwilą zaś, gdy przestano ją traktować klasowo, przekształciła się w nacjonalizm. A wiadomo ilu działaczy robotniczych w przeszłości — odżegnywało się od marksizmu. I tu rację miała SDKPiL, krytykując nacjonalistyczną postawę kierownictwa ówczesnej PPS i nawołując do ścisłego związania walki robotnika polskiego z walką robotnika rosyjskiego. SDKPiL nie rozumiała jednak, że słuszna krytyka nacjonalizmu w szeregach ruchu robotniczego nie może zastąpić prawidłowego programu narodowościowego. Ze zwalczając nacjonalizm nie można negować słusznych aspiracji narodowych mas pracujących.

Fakt, że po drugiej wojnie światowej zagadnienie niepodległości i socjalizmu postawione zostało jednakowo w obu partiach, w PPS i w PPR, stworzył na gruncie dokonanej rewolucji społecznej podstawę, na której wyrosło dążenie do jedności klasy robotniczej. I na tej podstawie buduje się wreszcie jedność organiczna polskiego ruchu robotniczego.

maga zaostrożonej czujności klasowej mas pracujących, wymaga gotowości do walki z zewnętrznymi i wewnętrznymi wrogami tego państwa, jest więc w gruncie rzeczy nieustanną walką klasową z siłami reakcji, czyhającej bez przerwy na to państwo ludowe.

Ale sam fakt, że rewolucja ludowa zmienia treść społeczną państwa i nadaje mu charakter ludowy, nie zabezpiecza nas jeszcze od możliwości zejścia na manowce nacjonalizmu.

MH RADZIECKIEJ NAD HITLERYZMEM I FASZYZMEM.

Dlatego to jest takie ważne? Dlatego, że w sposób pozytywny pogłębia świadomość międzynarodowej solidarności krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim. I dlatego, że ma to ogromne znaczenie

wychowawcze dla całego naszego społeczeństwa. Przecież już raz szerzyła się w Polsce absurdalna teoria, że wygraliśmy wojnę światową na własną rękę.

To, że rewolucyjna Rosja była pierwszym państwem, które przekroczyło traktaty rozbiorowe i proklamowało niepodległość Polski w roku 1917 było oczywiście skrzętnie przemilczane.

Żołnierz, partyzant, robotnik, chłop i inteligent polski dali ze siebie wszystko, by skutecznie walczyć z najazdem i okupacją. Ze ich wysiłkiem tym razem nie został zmarnowany i dał nam pełne zwycięstwo, to W PIERWSZYM RZĘDZIE ZASŁUGA NA SZEJ SŁUSZNEJ POLITYKI SOJUSZU ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM, który umożliwił nam realizację naszych postulatów narodowych. Zwycięstwo Armii Radzieckiej umożliwiło powrót Ziemi Zachodnich do Polski. Sojusz ze Związkiem Radzieckim jest rękojmnią zabezpieczenia naszych granic. Sojusz ten mogła w pełni zrealizować tylko Polska Ludowa. Rozwój, dobrobyt, przyszłość i przyszłość Polski Ludowej zależą od zachowania pokoju światowego. Polska Ludowa znajduje się w obozie walki o pokój. Ośrodkiem tego obozu pokoju jest Związek Radziecki. Zasadniczą wytyczną naszej polityki zagranicznej jest współdziałanie ze Związkiem Radzieckim. Oto elementarz naszej polityki.

Nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim jest nakazem polskiej racji stanu. Nie uszczepia on naszej suwerenności, lecz zabezpiecza naszą niepodległość, gwarantuje granice, zapewnia rozwój i chroni przed naciskiem obcego imperializmu. To są prawdy polityczne na codzień. Pamiętajmy o nich zawsze, a unikniemy nacjonalistycznych pomyłek.

Walka trwa

...Budowanie socjalizmu, to właśnie walka o socjalizm. Toczy się ona w mieście i na wsi. Na każdym odcinku życia społecznego...

...Nie można bowiem utrwalac form demokracji ludowej jako czegoś statycznego, nieruchomego, skostniałego. Utrwalanie demokracji ludowej — to właśnie przetwarzanie jej form, nadawanie jej nowych kształtów, coraz bliższych, ostatecznemu celowi — naszemu ustrojowi socjalistycznemu. Utrwalanie demokracji ludowej — to właśnie marsz ku socjalizmowi.

I dlatego musimy przewycięzać z kolei opory tych, którzy dla odmiany chcieliby zatrzymać się na przystanku „demokracja ludowa”. Zatrzymanie miałyby tylko jeden sens: początek jazdy w tył...

Wies nie może pozostać w tyle

...Reforma rolna była tylko wstępem do przeobrażenia wsi polskiej. Ale bynajmniej nie zakończyła sprawy wsi polskiej. Cóż bowiem przyszłoby chłopu w ziemi, gdyby miał na niej wegetować w równie beznadziejny sposób, jak za czasów przedwojennych? Cóż przyszłoby mu ze zrzucenia jarz ma obszarników, gdyby z kolei miał się dostać w kleszcze wyzysku wiejskiego bogacza-kapitalisty?

Toczy się walka klasowa na wsi, która jest przecież wyraźnie klasowo zróżnicowana. Bronią drobnego i średniego rolnika w tej walce o zabezpieczenie jego stanu posiadania, o lepsze i pełniejsze wyzyskanie jego indywidualnego gospodarstwa, o zapewnienie mu pełnych owoców jego pracy — jest przemiana form gospodarowania na coraz bardziej racjonalne. Odbywa się proces upolnoczenia gospodarki wiejskiej poprzez rozwój spółdzielczości. Tego wymaga interes każdego drobnego i średniego rolnika. Inaczej popadnie w zależność od bogaczy, od lichwiarzy, od wyzyskiwaczy.

Zadaniem klasy robotniczej, a zwłaszcza partii robotniczych i ruchu ludowego, jest zjednanie chłopu dla tych wyższych form działalności gospodarczej na wsi — form spółdzielczych — zarówno na odcinku zbytu i zaopatrzenia, jak i na odcinku produkcji...

O czystość szeregów partyjnych

Sojusz klasy robotniczej z innymi klasami winien się odbywać poprzez partię, a nie wewnątrz partii. Tylko wtedy partia klasy robotniczej będzie odgrywać przodowniczą rolę, tylko wtedy partia będzie odpowiednim instrumentem walki klasowej.

...Dbałość o odpowiedni skład socjalny partii musi być jednym z dowodów czujności klasowej i czujności ideologicznej. Należy dokładnie odróżnić tych, którzy należą do partii z przekonania i dali tego dowody w swojej pracy, od tych, którzy należą do oportunistów dla doraźnych korzyści, albo co gorzej za źródłem lub przenośnikiem nacisku ideologii drobnomieszczańskiej na partię. W takich wypadkach należy postępować bezwzględnie.

Z dorobku PPS i z dorobku PPR wyrasta przyszła zjednoczona partia polskiej klasy robotniczej. Partia ta poprowadzi masy pracujące Polski, w sojuszu z siłami międzynarodowego obozu postępu i pokoju, do Socjalizmu,

Łódź w rocznicę Manifestu Lipcowego

Program uroczystości i obchodu w dniu Święta Odrodzenia

Obywatelski Komitet Obchodu Święta Odrodzenia w Łodzi na konferencjach odbytych w dniach 19 i 20 bm. ustalił następujący program uroczystości czwartej rocznicy PKWN:

19 — 20.7 — obchody i akademie lokalne w zakładach pracy.

21.7 godz. 18 — uroczysta akademie w sali Filharmonii Mlejskiej.

godz. 21—24 — uroczysty capstrzyk ulicami miasta.

22.7 godz. 10—12 — defilada sportowa w ramach igrzysk sportowych Zw. Zaw. Włóknarzy.

godz. 11.30 — złożenie wieńców na grobach żołnierzy polskich i radzieckich przez Obywatelski Komitet Obchodu Święta Odrodzenia (Katedra i Park Poniatowskiego)

godz. 16 — 20 igrzyska sportowe Zw. Zawodowego Włóknarzy (boiska: „Zjednoczone”, „DKS”, „Wima”, „Arko”).

godz. 22—24 — pokaz ogni sztucznych (plac Niepodległości).

Marszruta capstrzyków będzie następująca: Straż pożarna: Pl. Wolności Nowomiejska, Zgierska, Sędziowska, Olsztyńska, Hipoteczna, Linańskiego, Piwna, Lutomska, Stodolnia na Zachodnia, 11-go Listopada.

Wojsko Polskie: — Pl. Wolności, Piotrkowska, Skorupki, Wólczańska, Zeromskiego, Pogonowskiego, 11-go Listopada.

Straż Pożarna: — Pl. Wolności, Pomorska, Magistra, Dworkowa, Wiślana, Brzeska, Brzezinska, Franciszkańska, Północna.

Milicja Obywatelska: — Piotrkowska Rzywska, Czerwony Rynek (Chojny) Łączna, Tu szyńska, Sanocka, Pabianicka, Wólczańska, Skorupki.

Oprócz wymienionych capstrzyków przemarszeruje przez miasto 5 capstrzyków włóknarzy.

Obywatelski Komitet Obchodu Święta Odrodzenia w Łodzi w związku z tragicznym wypadkiem jakim uległy dzieci łódzkie w Ustroniu pod Słupskiem, wyłożył z uroczystości wszystkie imprezy o charakterze zabawowym, mające się odbyć na ulicach miasta.

Komenda „Służby Polsce” wzywa wszystkich junaków z terenu Łodzi i okolic do wzięcia gremialnego udziału w capstrzyku w dniu 21 bm.

Zbiórka junaków w mundurach przed Komendą Służby Polsce ul. Łąkowa 11 o godz. 19.

Łódzka Chorągiew Harcerzy

w sprawie wypadku na jeziorze Korbno

W dniu 18 lipca br. w Ustroniu pod Słupskiem zdarzył się tragiczny wypadek: na jeziorze Korbno zatoniła łódź motorowa, pogrążając w falach 24 harcerki z 15 Łódzkiej Drużyny.

Śmierć 24 młodych druhen jest niepowetowana stratą Zw. Harcerstwa Polskiego, a szczególnie Łódzkiej Chorągwi Harcerki i Rodziców.

Składam tą drogą najserdeczniejsze wyrazy współczucia wszystkim dotkniętym i pogrążonym w ciężkim smutku.

Zarządzam jednocześnie z dniem dzisiejszym do końca lipca br. żałobę — krzyże harcerskie okryć krepą — sztandary obozowe spuścić do połowy masztów.

Rozkaz niniejszy polecam przeczytać przed frontem wszystkich jednostek Łódzkiej Chorągwi Harcerzy.

CZUWAJ!

Z-ca Komendanta Harcerzy

SMEJAN ANTONI

Harcmistrz

Sekretarz K. Ch.

Zainterkiewic Jerzy H. R.

Coraz więcej światła

Ponad 5 tys. lamp oświetli nasze miasto

W ciągu ostatnich trzech miesięcy ulicom śródmieścia i peryferii miasta przybyło 20 nowych lamp, z czego 10 oświetliło targowisko przy ulicy Piotrkowskiej 317, 10 zaś ulic pełniło oświetlenie na ulicach Siemiatyńskiego, Chelmońskiego i Pałata.

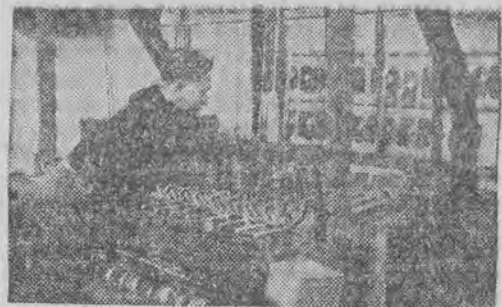
Obecnie Elektrycznia pracuje nad dalszym oświetleniem śródmieścia oraz najbardziej zaniedbanych ulic na krańcach miasta.

Ogólny stan lamp elektrycznych w naszym mieście wynosi 5121 sztuk o mocy 1006 kilo watów, do czego dochodzi 79 lamp gazowych. Nie są to, rzecz jasna, liczby wystarczające, ale przy stałym przybywaniu żarówek, jaki no tujemy w ostatnich miesiącach, należy stwierdzić, że stan oświetlenia w mieście poprawia się coraz bardziej.

Jak pracuje I Państw. Gimnazjum Przemysłowe Jedwabniczo-Galanteryjne

Dotychczasowe osiągnięcia i zamierzenia na przyszłość

Różnobarwne próbki wzorzystych jedwabi na letnie damskie suknie wyglądają nie mniej efektownie, niż materiały w sklepach łódzkich. Są to wyniki prac uczniów I Gimnazjum Przemysłowego Jedwabniczo-Galanteryjnego w Łodzi przy ulicy Strzelców Kaniowskich 60.



Mieczysław Biegala — syn kolejarza z Koiuszek przy krosnach na pasmanterii.

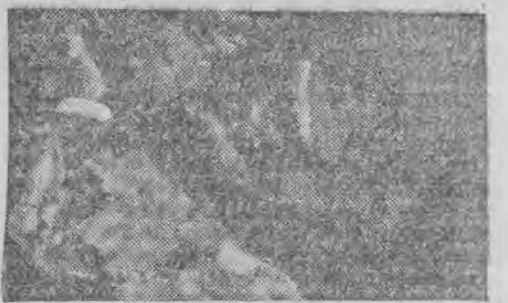
Zbliża się koniec roku szkolnego i 25 bm. o godz. 10 rano odbędzie się w kinie „Przedwiośnie” przy ul. Zeromskiego 74 uroczysta akademie i rozdanie świadectw uczniom — przedownikom nauki i pracy w trzech gimnazjach przemysłowych.

W związku z tym warto zapoznać się bliżej z dotychczasowymi osiągnięciami i zamierzeniami na przyszłość I Państwowego Gimnazjum Jedwabniczo-Galanteryjnego.

Gimnazjum prowadzi dwa działy — informuje nas uprzejmie dyrektor mgr. tow. Łukaszewicz — dział pasmanteri i dział tkanin szersokich. Uczniowie wyzyskują do produkcji materiały nie nadające się do produkcji fabrycznej — właściwie tak zwane braki, tym nie mniej osiągnięte przez nich wyniki są wyjątkowo imponujące. W roku bieżącym z produkcji ćwiczebnej osiągnęli 5 tysięcy metrów jedwabiu szersokiego różnych gatunków i 50 tys. m. różnego rodzaju pasmanteri, a więc wstążek, szarawadeł itp.

Cała produkcja przekazywana jest Centrali Tekstylnej.

W kończącym się obecnie roku szkolnym



Gąsienice i kokony.

do Gimnazjum uczęszczało 70 uczniów ze środowiska przede wszystkim robotniczego i chłopskiego. Obecnie szkoła rozbudowuje się — właśnie jest w okresie nadbudowy jeszcze jednego piętra — i w roku przyszłym będzie mogła przyjąć 150 uczniów. Dla zamiejscowych i sierot po ofiarach wojny uruchomione będzie bezpłatne internat a dla miejscowych — pół-internat. Szkoła jest zupełnie bezpłatna i daje uczniom całonocne wyżywienie. Wszyscy uczniowie korzystają ze stypendium w wysokości od 1.000 do 1.500 zł. Ministerstwo Przemysłu, które szkołę tę utrzymuje, łoży na jednego ucznia od 100 do 120 tysięcy zł. rocznie, a preliminarz budżetowy na rok szkolny 48-49 wynosi 30 milionów złotych.

Do Gimnazjum tego przyjmowani są chłopcy i dziewczęta po ukończeniu 7 klas szkoły powszechnej w wieku 15 — 18 lat.

W maju br. pod kierunkiem prof. Jana Różyckiego rozpoczęto w szkole eksperymentalną hodowlę jedwabników. Na tymczasową stację doświadczalną wykorzystano w Gimnazjum świetlicę. Syn robotnika z Podlasia — Jan Ołtuski, uczeń gimnazjum jest kierownikiem wycieplarni. Z dziesięciu gramów jajeczek, małych jak ziarenka maku, zakupionych w Instytucie Jedwabniczym w Milanówku, będzie ok. 12 kg. oprzęd, co da około 100 m. tkaniny. Na ścianie świetlicy zawieszono są półki, umajone liśmi, na których tu i ówdzie znajdują się żółte kokony. W skrzyniach zaś, na liściach morwy, poruszają się tłuste gąsienice jedwabnika.

— Szkoła ma wille w Grotnikach — mówi dyrektor. — Są tam trzy hektary ziemi, na których posadziliśmy 1000 sztuk krzewów morwowych i 70 drzew piennych. W roku przyszłym urządzimy tam wczasowy dla uczniów, którzy, hodując tam jedwabniki połączą przyjemne z pożytecznym. W najbliższym czasie zwrócimy się również do Wydziału Plantacji Zarządu Miejskiego, aby ulicę Strzelców Kaniowskich wysadził drzewami morwowymi.

Na zakończenie rozmowy zapytujemy tow. dyrektora o przedownikach nauki i pracy w gimnazjum.

— Współzawodnictwo rozpoczęło się 1 maja br. Ustalając obecnie jego wyniki, braliśmy przede wszystkim pod uwagę postępy w nauce, pilność w uczęszczaniu na wykłady, korzystanie z biblioteki, czystość, dbałość o maszyny i przestrzeganie zasad kultury życia codziennego.

Z klasy pierwszej wyróżniliśmy Stanisława Jarzebskiego, Bogusława Sienockiego i Lidę Klimek. Z klasy drugiej: Jana Romanowskiego, Bonifacego Porczyńskiego i Zofię Obin. Otrzymają oni dyplomy uznania i nagrody książkowe.

Akademie w Filharmonii Mlejskiej

będzie miała następujący porządek dzienny:

- Zagajenie.
- Hymn narodowy
- Powitanie prezydium
- Przemówienie.
- Hymny partii robotniczych
- Dekoracja powstańców śląskich z okr. Łodzi
- Hymn Narodowy.
- Część muzyczno-wokalna.

Komunikat

Kierownictwo szkoły Nr. 161 wzywa uczniów do stawienia się w dniu 21 lipca o godz. 18 w lokalu szkoły.

Uroczyste Zebranie

Dnia 22 lipca br. o godzinie 10.30 w sali Nr 1 Sądu Okręgowego, staraniem Związku Zawodowego Pracowników Sądowych i Prokuratorów oraz Zrzeszenia Prawników Demokratów, Oddział w Łodzi, odbędzie się uroczyste zebranie, poświęcone Świętu Odrodzenia Polski. Słowo wstępne wygłosi sędzia Sądu Najwyższego, Seweryn Kalamajski, referat o lokalnych postaciach pt. „O istocie i znaczeniu Manifestu Lipcowego” wygłosi prokurator Jacek Grębec ki. Wstęp wolny dla wszystkich.

Dzieci polskie z Francji przybywają do Łodzi

W dniu 22 lipca rb. o godz. 6.27 na dworzec Kaliski, przybywa do Łodzi II partia dzieci z Francji zagranicznej. Tym razem przybywają dzieci polskie z Francji w ilości 50. Działwa zostanie przywitana na dworcu przez przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa, po czym uda się do gmachu Polskiej YMCA na śniadanie i krótki odpoczynek. Do południa przewidziany jest jej udział w uroczystościach Święta Odrodzenia. Po obiedzie nastąpi wyjazd na 6-tygodniowe wczasy do obozu Polskiej YMCA pod ogólną opieką Towarzystwa Kolonii w Łodzi.

Tak więc Okręg Łódzki gościć będzie razem 150 dzieci Polonii zagranicznej: 100 z Berlina i 50 z Francji. Dzieci polskie z Berlina już od 2 tygodni wczasują w Wiśniowej Górze i Włodzimierzowie. Czują się doskonale wśród rodaków — rówieśników, nabierając siły i zdrowia do dalszej nauki. Przedstawiciele społeczeństwa odwiedzają dzieci, rozstrząsając nad nimi opiekę.

Komitet organizacyjny przyjęcia dzieci Polonii zagranicznej wzywa społeczeństwo, a szczególnie młodzież łódzka do licznego stawienia się na dworcu, celem jak najserdeczniejszego przywitania naszych młodocianych rodaków z Francji.

Sprostowanie

Do zamieszczonej w Nr 198 „Głosu” notatki pt. „Opieka nad dziećmi pracowników” zakradł się błąd korektorski, który niniejszym prostujemy. Zdanie w 9-tym wierszu winno brzmieć „Z kolonii letnich Centrali Tekstylnej skorzysta ogółem w dwóch czterotygodniowych turnusach dla dziewcząt i chłopców około 200 dzieci” — a nie 2.000. Iak mylnie podano.

WYBIÓR WYCIĘCZKÓW

W PZPB Nr 1 w tkalni (12 krosien) wyróżnili się Julia Kowalczyk (112 proc.), Helena Kolasa (103,2 proc.) i Maria Pyzlak (103,3 proc.). Na „szóstkach” odznaczyły się Helena Pałkowska (147,8 proc.), Anna Ramus (135 proc.), Florentyna Wierszeń (133,7 proc.) i Helena Bogus (125,4 proc.). Józefa Józwiak (4 krosna) osiągnęła 175,3 proc., Anna Dratwicka 154,4 proc., a Alicja Kriger 141,5 proc. W przedzalni wyróżnili się Józefa Kucharska (175 proc.) i Ksawera Klimczak (162,2 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedzalni (6 stron) uzyskała Genowefa Strzala 130,5 proc., a Maria Stelmaszczyk 130,2 proc. Kazimiera Uznańska (4 strony) osiągnęła 143,4 proc., Genowefa Pawlak 134,5 proc., Stanisława Włodowska 132,8 proc., a Krystyna Jędrzak (3 strony) 153,9 proc. W tkalni na „szóstkach” wysunął się na czoło Bronisław Ciuła (177 proc.), Maria Drelich osiągnęła 167,2 proc., Irena Drzewiecka 167, a Maria Skabiał 163 proc. Irena Kucharska (4 krosna) uzyskała 163,5 proc.

W PZPB Nr 4 w przedzalni odznaczyły się Zofia Łoś (146,5 proc.), Lucja Mróz (146,1 proc.) i Stanisława Wieczorek (144 proc.).

W PZPB Nr 5 w tkalni na „czwórkach” wyróżnili się Agnieszka Grabowska (157 proc.), Bronisława Szkobel (172,6 proc.), Agnieszka Szewczyk (168,2 proc.), Maria Dziecio (168,2 proc.) i Maria Sek (168,4 proc.).

W PZPB Nr 6 w przedzalni (750 wrzec.) osiągnęła Maria Haf 146,9 proc., a Helena Zapłotna 145,1 proc. W tkalni na „szóstkach” odznaczyły się Janina Szczepaniak (164,1 proc.) i Helena Kania (162,3 proc.). Emilia Janiszewska (4 krosna) osiągnęła 170,2 proc.

W PZPB Nr 8 w przedzalni (920 wrzec.) uzyskała Zofia Ogińska 167 proc., a Helena

Jakułowicz 154 proc. W tkalni (4 krosna) odznaczyły się Janina Raj (191 proc.) i Jadwiga Kaczmarek (190 proc.).

W PZPB Nr 9 w tkalni na „szóstkach” pierwsze miejsce zajęła Feliksa Pakulska (163,8 proc.). Stanisław Kubik uzyskał 161,5 proc. Ewa Kowalska osiągnęła 158,3 proc. Leokadia Jodłowska 158,2 proc. W przedzalni wyróżniła się Maria Bartosik (750 wrzec. — 158,4 proc.).

W PZPB Nr 14 w tkalni Helena Kocić uzyskała na 6 krosnach 180 proc. W przedzalni odznaczyły się Weronika Mielczarek (804 wrzec. — 145 proc.).

W PZPB Nr 16 wyróżnili się przedki Helena Król (752 wrzec. — 157,8 proc.), Julia Górczak (704 wrzec. — 172,7 proc.) i Helna Machlajska (872 wrzec. — 152,3 pr.).

W PZPB Nr 22 w przedzalni (3 strony) Apolonia Lason i Kazimiera Wolniak osiągnęły po 162,1 proc., a Maria Partyka i Helena Wlazło (4 strony) po 151,7 proc.

W PZPB w Zgierz w przedzalni (3 strony) odznaczyły się Franciszka Harpińska (159,6 proc.) i Anna Cieślak (148,3 proc.). Maria Podradzińska (4 strony) osiągnęła 131,3 proc.

W PZPB w Pabianicach w tkalni na 8 krosnach uzyskała Aniela Ulman 170 proc., a Stanisława Maksymowicz na 6 krosnach 172,8 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się Helena Świątek (176,3 proc.), Anna Paruszevska (166,3 proc.), Helena Pawłowska (164,2 proc.) i Helena Barys (163 proc.).

PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni (10 krosien) osiągnęła Bronisława Frontczak 175 proc., a Bolesława Nowak 161,4 proc. Balbina Psiak (8 krosien) osiągnęła 158 proc. Józef Skiba uzyskał 160 proc. Na „szóstkach” wyróżnili się Stanisława Kaczorowska (162,2 proc.) i Janina Kłopotek (158 procent.).

Kronikam. Radomska Roboty inwestycyjne w Radomsku

KOMU WINSZUJEMY

Sroda, 21 lipca 1948 r.
Dziś: Andrzejka

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 10 — Straż Pożarna
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 12 — „Głos Radomszczański“
- 12 — R. S. W. „Prasa“
- 13 — Powiatowa Komenda MO.
- 51 — Miejski Komisarjat MO
- 50 — Szpital Powiatowy
- 91 — Starostwo Powiatowe

K I N A

Kino „Wolność wyświetla film produkcji polskiej p. t. „Jasne łany“.

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego“

Radomsko, ul. Reymonta nr 39.

Administracja — telefon nr 12. czynna codziennie od godziny 9-ej do 16-ej

W ramach robót inwestycyjnych w mieście, których główne punkty podaliśmy naszym czytelnikom w jednym z poprzednich numerów „Głosu Radomszczańskiego“, przewidziane są również dwie ważne roboty, o których jeszcze dotąd nie pisaliśmy.

Pierwsza — to przeprowadzenie kanalizacji w trzech szkołach powszechnych

Radomska, a druga — to rozbudowa cegielni radomszczańskiej.

Nie jest rzeczą przypadku, że właśnie te dwie roboty Miejska Rada Narodowa uznała za najpilniejsze.

Budynek trzech szkół powszechnych przy ul. Bugaj, w których uczy się 2.500 dzieci, do dnia dzisiejszego nie jest skanalizowany, co wpływało naturalnie na-

der ujemnie na zdrowie dzieci.

Obecnie rozpoczęły się już prace nad skanalizowaniem tego olbrzymiego budynku. Ogólne koszty kanalizacji wyniosą dwa i pół miliona złotych, prace zostaną ukończone do dnia 1-go września br.

Drugim niemiernie pilnym zadaniem była sprawa cegielni w związku z rozpoczęciem w Radomsku budowy kilkudziesięciu domów mieszkalnych. Ojcowie miasta postanowili nakładem 10 milionów złotych rozbudować cegielnię w Kowalowie. Plan rozbudowy przewiduje przede wszystkim postawienie 2-go pieca, co w znacznej mierze podniesie produkcję cegielni i przyspieszy akcję budownictwa mieszkaniowego w Radomsku. (Dz)

Licea rolnicze powstaną w powiecie

Oświata rolnicza w naszym powiecie obejmuje trzy typy szkolenia rolniczego, trzyletnie ośrodki szkoleniowe PRW, sześć dwuletnich szkół Przesposobienia Rolniczego oraz dwie średnie szkoły rolnicze.

W obecnym okresie w większości szkół rolniczych w powiecie trwa jeszcze nauka, Młodzież z Przesposobienia Rolniczo-Wojkowego w liczbie około 3 tysięcy uczy się obecnie w ramach semestru letniego na polkach doświadczalnych, nauka w szkołach PRW w powiecie trwa do końca września b. r.

W szkołach średnich — męskiej w Dobroszycach i żeńskiej — w Strzałkowie rozpoczęła się normalną wakacyjną przerwą.

Z początkiem nowego roku szkolnego w szkolnictwie rolniczym naszego powiatu uczyniony zostanie dalszy krok na drodze zrealizowania wytycznych reformy szkolnictwa.

Na czym polega ta reforma? Otóż — różny zakres wiedzy uczniów szkół zawodowych rolniczych był powodem, dla którego powstały trzy typy szkół wiejskich.

Radomszczanie stronią od wody

Zgodzą się z nami obywatele naszego miasta, że Radomsko do najczystszych miast w kraju nie należy.

Dotyczy to w równej mierze naszych ulic, skąpo zamiatanych przez dozorców, naszych kamienic, nieodnawianych już od lat i grozących zawaleniem, a nawet faktycznie walących się. Niestety, dotyczy to w pewnej mierze i mieszkańców naszego miasta.

W odległości kilku kilometrów od Radomska płynie Warta, a kilkadziesiąt kilometrów — Pilica. W latach, gdy w miesiącach letnich więcej bywało słońca niż deszczu, mieszkańcy Radomska korzystali z kąpiel w rzece. Ale w tym roku tylko nieliczni próbowali kąpać się w Warcie.

Tych, którzy posiadają w Radomsku własne łazienki — można wymienić prawdopodobnie na palcach jednej ręki. A więc, większość mieszkańców musi się kąpać w Łaźni Miejskiej.

Mamy przed sobą pewną statystykę z czerwca, z której wynika niedwuznacznie, że obywatele Radomska naogół... nie kąpią się i najprawdopodobniej po-

przestają na mniej lub więcej gruntownym myciu się. A oto dane statystyczne z Łaźni Miejskiej — w czerwcu na przeszło 20 tysięcy ludności Radomska, kąpało się w wannach zaledwie 289 osób, z natrysków skorzystało 1074 osoby.

To też łazienki miejskie świecą pustkami.

Jak nas informują w Zarządzie Miejskim, w tym roku łaźnie, które ucierpiały z powodu działań wojennych uległy kompletnej przebudowie i remontowi. Założone zostaną nowe instalacje kanalizacyjne, kotły, wanny i natryski.

Zdaniem naszym jednak, akcję rozbudowy łaźni trzeba w naszym mieście poprzedzić akcją uświadamiającą na temat konieczności kąpienia się.

Program Obchodu Święta Odrodzenia

Dnia 21. 7. o godz. 18 — w sali kina „Wolność“ w Radomsku odbędzie się uroczysta Akademia, na którą złożą się: przemówienie oraz występy artystyczne. Po akademii odbędzie się capsztyk.

Dnia 22 lipca od godz. 12 do 13 na placu Sportowym „Metalurgii“ — odbędzie się Igrzyska Sportowe.

Od godz. 16,30 zabawa ludowa na odinku ulicy Narutowicza, między Magistratem a Powiatową Komendą MO.

Opieka nad dziećmi w „Metalurgii“

Z pełnym uznaniem należy powitać inicjatywę Wydziału Socjalnego „Metalurgii“ w sprawie zorganizowania kolonii dla dzieci robotników „Metalurgii“ w Bąkowej Górze.

Kolonie te urządzone zostały ze znacznym nakładem kosztów i z rozmachem, świadczącym o zdolnościach organiza-

cyjnych kierownictwa fabryki i Wydziału Socjalnego „Metalurgii“.

W tym roku na koloniach letnich dla dzieci robotniczych „Metalurgii“ znajdzie się 300 dzieci w dwóch turnusach. Pierwszy turnus rozpoczął się już dnia 1-go lipca br. Meldunki z Bąkowej Góry, jakie po pierwszych dwóch tygod-

niach nadeszły do fabryki, stwierdzają, że wszystkie dzieci w Bąkowej Górze dobrze się czują, są zdrowe i przybywa im na wadze.

Nie dziwnego — jeśli zważymy, że na każde dziecko robotnicze, które znalazło się w Bąkowej Górze, przypada suma 5-ciu tysięcy złotych na wyżywienie i koszty opieki.

Z dniem 1-go sierpnia br. rozpocznie się drugi turnus kolonijny dla dzieci robotniczych „Metalurgii“.

Również w sierpniu br. otwarty zostanie pierwszy w mieście i powiecie przyfabryczny żłobek w „Metalurgii“. Żłobek mieścić się będzie w salach pałacu byłego dyrektora i współwłaściciela „Metalurgii“ przy ul. Narutowicza Nr 2. Wybór tego pałacu na żłobek fabryczny „Metalurgii“ był szczególnie trafny. W obszernym pałacu, otoczonym pięknym ogrodem owocowym, dzieci znajdą doskonale warunki zdrowego rozwoju.

W „Metalurgii“ pracuje około 300 kobiet, w tej liczbie 50 młodych matek, które często są zmuszone zostawiać swe dzieci pod opieką „dobrych ludzi“ albo u sąsiadów. Wiadomo, że taka opieka naogół ani dziecku ani matce na dobre nie wychodzi.

Żłobek obliczony jest narazie na 25 dzieci, z początkiem 1949 roku zostanie on jednak rozbudowany tak, że pomieści się w nim 50-ro dzieci.

W tym samym pałacu kosztem 4 milionów złotych w najbliższych miesiącach urządzone zostanie przedszkole dla 100 dzieci, robotników fabryki.

Należy się spodziewać, że za przykładem „Metalurgii“ pójdą i inne większe warsztaty pracy w naszym mieście i, że zdobycze socjalne staną się w znacznie-szej niż miało miejsce dotychczas mierze udziałem klasy robotniczej naszego miasta. (Dz)

Obrady łódzkich pszczelarzy

W związku z walnym zjazdem delegatów wojewódzkich zrzeszeń pszczelarzy we Wrocławiu, odbyły się w Łodzi obrady Wojewódzkiego Zarządu Zrzeszenia, w celu wyboru delegatów na Zjazd.

Łódzkie Zrzeszenie obejmuje ok. 6.800 członków. Hodowla pszczół opiera się na pszczole krajowej. Zarejestrowanych jest ok. 60 tys. roi. Fachowe kursy, prowadzone przez Zrzeszenie, wyszkoliły ekipę 335 kontrolerów terenowych, którzy przez lustrację roi zapobiegają szerszącym się w okresie powojennym chorobom pasiekowym oraz prowadzą akcję oświatową w kierunku podnoszenia kultury hodowlanej.

Przez dziurę w płocie

Centrum naszego miasta świeci czystością. Ale, jak — „im dalej w las, tym więcej drzew“, tak i u nas im dalej na peryferie, tym więcej... śmieci.

Przy ulicy nazwanej imieniem Marszałka Roli-Zymierskiego, znajduje się taki sobie skromny plac. Porasta go z jednej strony owies (przypuszczalnie przeznaczony dla kóz), z drugiej zaś od plotu leżą cegły, a wolne miejsce pośrodku wykorzystał ostatnio przyjezdny cyrk. Dziś nie ma już cyrku, zato pozostała po nim miła pamiątka: moc papierków, przeróżnych pudełek, porwanych afiszów itp... Ale nie o to głównie chodzi, bowiem papiery znikną pewno szybko z placu rozwiane do całym mieście przez wiatr, zanim Zarząd Miejski wyła polecenie ich uprzątnięcia...

Jest natomiast inna „ale“. Mianowicie przy ulicy na tymże placu sterczy góra śmieci. Jak się dowiaduje, leżą one od dawien dawna, uzupełniane dość często przez mieszkańców. Obok góry nazwijmy ją „składem śmieci“ tkwi tabliczka... „postój wszelkich pojazdów surowo wzbroniony pod odpowiedzialnością sądowną!“ Słusznie! ale czy nie należałoby obok niej postawić jeszcze tablicy z napisem „SKŁADANIE ŚMIECI NA PLACU SUROWO WZBROJONE!“?

Może wówczas zniknie ten niepożądany chwast, mówiący nie zbyt pochlebnie o radomszczanach, mieszkających przy ulicy Roli-Zymierskiego.

„Severus“

Trybuna wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Przygody
Jasia
Wierciwiety



Pojedynek

Raz — dwa

Cel — pał!

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.
Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.
Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJA”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19,15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów-Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19,15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Elchle równą w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duszyński, Halina Gluszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.

Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera.
Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09

Dziś o godz. 19,45 „W OGRÓDZIE PRZY POGODZIE”. Ostatnie dni. Wkrótce komedia muzyczna pt. „Rozkoszna dziewczyna” z H. Makowską, W. Brzezińskim, T. Wołowskim i Wł. Kwaskowskim w rolach głównych.

ROZKOSZNA DZIEWCZYNA

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedii muzycznych świata, p. t.: „Rozkoszna dziewczyna”.

Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” w „Osie”, kierownictwo teatru zaangażowało szereg nowych wybitnych aktorów, które już odbywają próby pod reżyserią T. Wołowskiego.

KINA

ADRIA — Z powodu remontu, kino nieczynne.

BALTYK — „Postrach Mórza”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

BAJKA — „Gasnący Płomień”
godz. 17, 30, 20, w niedz. 15.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przemiesiono do kina „Hel”.

HEL — Program aktualności kraj. i zagr.
Nr 21.

HEL — „Konik Garbusek”

MUZA — „Casablanca”

POLONIA — „800-lecie Moskwy”
dodatek: Przegląd sportowy Nr 8/48
godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30.

PRZEDWIOŚNIE — „Młodość Maksyma”
godz. 18, 20, w niedz. 16.

ROBOTNIK — „Dziewczęta z baletu”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

ROMA — „Wiosna”
godz. 18, 20, w niedz. 16.

REKORD — „Życie Emila Zoli”
godz. 18, 20, 30, w niedz. 15, 30.

STYLOWY — „Wyspa bezimienna”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

SWIT — „Carrie kłamie”
godz. 17, 30, 20, w niedz. 14, 30.

TECZA — „Monsieur la Souris”
godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30.

TATRY (w ogrodzie) — „Wakacje”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

TEATR „OSA” wystawia „Rozkoszną Dziewczynę”.

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedii muzycznych świata p.t. „Rozkoszna dziewczyna”. Sztuka ta obeszła triumfalnie sceny całego świata. W polsce grana po raz pierwszy z Osterwą, Krzewińskim i Reardonówną w rolach głównych. W latach międzywojennych komedia ta doczekała się znakomitej adaptacji J. Tuwima, ciesząc się w dalszym ciągu ogromnym powodzeniem. Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” kierownictwo „Osy” zaangażowało szereg wybitnych aktorów. W roli tytułowej — córki czekoladowego milionera wystąpi Helena Makowska, uroczą artystką Teatru Nowego w Warszawie znana też z występów w Łodzi gdzie rozpoczęła swoją karierę w szeregu operetek. Partnerem Makowskiej będzie Wacław Brzeziński jr., popularny z występów w Polskim Radio, baryton o szlachetnym głosie i doskonałych warunkach scenicznych. Komicznego amanta, malarza Feliksa Bazgraja, zagra Włodzimierz Kwaskowski, aktor z mistrzowskiego zespołu Gallia, nagrodzonego w konkursie Szekspirowskim. Asystują wymienionym artystom znani łódzkie publicyści artyści „Osy” B. Halmirska, St. Piasecka, M. Dąbrowski. W rolach pozostałych L. Sadurski i inni.

Reżyseruje komedię b. reżyser opery warszawskiej Tadeusz Wołowski, który gra jednocześnie rolę ojca rozkosznej dziewczyny. Orkiestra pozostaje pod batutą Z. Wiehlera. Dekoracje przygotował J. Galewski. Tańce układu L. Sadurskiego. Komedia ma nowocześnie wystawę i nowe stroje wg. ostatniej mody.

Premiera „Rozkosznej dziewczyny” odbędzie się w sobotę 24 lipca.

Ze sportu

Po pocztowcach — metalowcy...

rozpoczęli ogólnopolskie swe igrzyska sportowe

Bokserzy, pływacy, ciężarowcy i piłkarze rozpoczęli już wstępne boje

KATOWICE (obsł. wł.). — Na stadionach Katowic, Sosnowca, Bytomia i Zabrze rozpoczęły się II-gie Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Związku Zawodowego Metalowców. Rozegrane dotąd konkurencje przyniosły następujące wyniki:

O mistrzostwo świata



Mecz o tytuł mistrza świata pomiędzy dwoma murzynami Joe Louisem a Walcottem zakończyła się, jak wiadomo, zwycięstwem Louisa w 11 rundzie przez k. o. U góry Walcott na deskach, a dołu zaraz po odzyskaniu przytomności. Jak widzimy z jego miny, Louis ma wciąż ciężką piść...

Wśród rakiet 13 państw

Jędrzejowska, Skonecki i Beldowski grają na międzynarodowych mistrzostwach Szwecji

SZTOKHOLM (obsł. wł.). — W nadmorskiej miejscowości Baastad rozpoczął się 7-dniowy międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Szwecji z udziałem przedstawicieli 13-tu państw. Pierwsze spotkania przyniosły następujące wyniki:

Z dalekiej wuspy Korfu

wyruszyła pochodnia olimpijska do Londynu

RZYM (obsł. wł.). — W dniu dzisiejszym pochodnia olimpijska przewieziona została na fregacie brytyjskiej z wyspy Korfu do portu Bari w południowych Włoszech. Olbrzymi tłum Włochów powitał kadeta ma rynarki brytyjskiej, który przeniósł pochodnię na brzeg i wręczył ją patrolowi piechoty włoskiej.

Bartali „Król Gór” nie odda koszulki lidera

W ogólnej klasyfikacji „Tour de France” prowadzi Bartali (Włochy) z łącznym czasem 115:30,57 godz., przed Belgiem Schotte — 115:46,17 godz., Francuzem Lapebie — 115:49,19 godz. i Bobetem (Francja) — 116:06,19 godz.

Wczorajszy etap był ostatnim spośród górskich etapów „Tour de France”. Lotny finisz na ostatnim z największych wzniesień wyciągu wygrał Bartali, zdobywając nagrodę pieniężną i tytuł „króla gór”.

Dzisiaj o 18-ej

Zbiórka kolarzy

W związku z zawodami sportowymi Klubów Włókienniczych, które odbędą się w dniach od 22 do 25 lipca rb., Zarząd Sekcji Kolarskiej DKS wzywa wszystkich swych członków do stawienia się z rowerami i bez rowerów, w koszulkach klubowych i w czapkach, w dniu 21 lipca rb. o godz. 18-ej na boisku przy ul. Nawrot 73-75, celem wzięcia udziału w otwarciu Igrzysk i złożeniu wieńca na płytcie Nieznanego Żołnierza.

W czwartek, dnia 22 lipca rb. kolarze zbiera-

BOKS: Spotkania finałowe: w w. muszej: Gumowski (Toruń) wygrał na punkty z Guzym (Katowice); w koguciej: Karcz (Gliwice) zwyciężył przez k. o. w 1-ej rundzie Sudę (Kr.); w piórkowej: Zydek (Opole) pokonał na punkty Kotlarza (Śl.); w lekkiej Pięga (Opole) przegrał z Morysem (Śl.); w półśredniej Pałka (Opole) wypunktował Spalka (Śl.); w średniej Do bosz (Częstochowa) przegrał przez dyskwalifikację z Adamcem (Kr.); w ciężkiej Skwara (Gliwice) zwyciężył Skórę (Opole); w ciężkiej Hoferek (Opole) wygrał przez techniczny k. o. w II rundzie z Bogdanem (Opole).

PLYWANIE: 100 m st. dow.: 1) Gojny (Op) 1:11,2; 100 m st. klas. 1) Langer H. (Gl.) 1:22,2; 400 m st. dow. 1) Gojny 6,09; sztafeta 3x100 st. zmien. 1) „Piaś” I 4:09,3 100 m grzb. 1) Langer E. 1:19,6; 200 m st. dow. 1) Gojny 2:47,2; 200 m st. klas. 1) Kuklok 3:04; sztafeta 3x100 st. zmien. 1) „Piaś” I 3:59,1. **Konkurencje żeńskie:** 100 m st. dow. 1) Szmidtówna 1:26,2; 100 m st. klas. 1) Kaletowa 1:34,1; sztafeta 5x50 m st. dow. 1) „Piaś” I 3:20,7; 100 m st. grzb. 1) Kaletowa 1:36,8; 200 m st. dow. 1) Niedzie-

łówna 3:07,9; 200 m st. klas. 1) Kaletowa 3:29,2; sztafeta 4x100 m st. dow. 1) „Piaś” I 7:25,4.

PODNOSENIE CIĘŻARÓW: Waga kogucja: 1) Apelt (Pom.) 152,5 kg; piórkowa: 1) Borucki (Pom.) — 215 kg; lekka: 1) Herok (Śl.) — 270 kg; średnia: 1) Szklorz (Śl.) — 270 kg; półciężka: 1) Augustyn (Śl.) — 277,5 kg; ciężka: 1) Hajdek (Pomorze) — 287,5 kg.

PIŁKA NOŻNA: „Naprzód” (Janów)—RCKS „Czeladź” 7:1 (4:0); „Sarmacja” (Będzin)—„Polonia” I (Bytom) 3:1 (3:1).

Obydwa spotkania miały na celu wyłonienie reprezentacji okręgowej na Ogólnopolskie Igrzyska Związków Zawodowych w Warszawie.

W Sosnowcu odbył się mecz reprezentacji metalowców Zagłębia z reprezentacją pozostałych okręgów ZZ Metalowców. Zagłębie przegrało 2:4 (1:1).

Zagłębie reprezentowała drużyna sosnowieckiej „Unii”. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gruner — 3 i Kubocz — 1, dla Zagłębia Skwarek — 2.

Uwaga, kluby włókiennicze!

Dzisiaj przemarsz z orkiestrami przez ulice miasta

W związku z II Ogólnopolskimi Igrzyskami Sportowymi Włóknarzy, które rozpoczynają się jutro w Łodzi, podajemy do wiadomości, iż dzisiaj, dnia 21 lipca br. o godz. 19.30 wszyscy członkowie Wł. Zw. Klubów Sportowych wraz z Referentami przyjeżdżnymi zbierają się w następujących punktach:

1. **BOISKO IKP.**
Wł. Zw. KS „Splot”, Wł. Zw. KS „Victoria”, Wł. Zw. KS „IKP”, Wł. Zw. KS „Toga”, Wł. Zw. KS „Włóknierz”, Orkiestra PZPB w Rudzie Pab.

Kolumna maszeruje do kwatery przy ul. Gdańskiej 47. Z ulicy Gdańskiej w/w kolumny zabrają gości sportowców włóknarzy i maszerują ul. Legionów, Piotrkowską, Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

2. **BOISKO ARCO.**
Na punkcie tym zbierają się następujące kluby:

Wł. Zw. KS „Arco”, Wł. Zw. KS „Przebój”, Wł. Zw. KS „Tęcza”, Wł. Zw. KS „Lechia”, Wł. Zw. KS „Jutrzenka”, Wł. Zw. KS „Włóknierz”, Wł. Zw. KS „Grom”, Wł. Zw. KS „Orzeł”, oraz Reprezentacje kwateryjące w świetlicy PZPW Nr 4, ul. Kątna 38. Orkiestra PZPB Nr 8.

Kluby w/w przejdą ulicami Wołową, Zeromskiego, do Skorupki Nr 10-12, gdzie zabrają ekipę sportową z innych Oddziałów i dalej do Piotrkowskiej — Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

3. **BOISKO ZJEDNOCZONE.**
Na punkcie tym zbierają się:

Wł. Zw. KS „Zjednoczone”, Wł. Zw. KS „Ognisko”, Wł. Zw. KS „Siódemka”, Wł. Zw. KS „Tkacz”, Wł. Zw. KS „Naprzód”, oraz Reprezentacja Oddziałów znajdujących się na kwatery przy ul. Napiórkowskiej 99. Orkiestra PZPB Nr 1. Kluby w/w przejdą ul. Kilińskiego — Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

4. **BOISKO WIMY.**
Na punkcie tym zbierają się następujące kluby:

Wł. Zw. Zaw. KS „Wifna”, Wł. Zw. KS „Podgórze”, Wł. Zw. KS „Łodzianka”, Orkiestra „Wimy”. Kluby te przejdą ulicami Armii Czerwonej — Stalina, Kilińskiego — Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

5. **BOISKO DKS.**
Na boisku zbiorą się członkowie Wł. Zw. Dzielwiarskiego Klubu Sportowego, oraz Reprezentacja Oddziałów kwateryjących przy ul. Kilińskiego 145. Orkiestra Dzielwiarzy. Kolumna maszeruje ul. Nawrot—Sienkiewicza przed Dom Zw. Zawodowych.

O godz. 21-ej wszystkie kolumny zbierają się przed siedzibą Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego — Dom Zw. Zawodowych, ul. Traugutta 18. Całość ustawia się kolumnami w kolejności przybycia i jako całość maszeruje wspólną trasą.

Stawiennictwo wszystkich członków klubu obowiązkowe. Pożądane, by kluby miały transparenty i szturmówki.

Skonecki przegrywa

SZTOKHOLM (obsł. wł.). — W drugim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Szwecji, które odbywają się w Baastad przy udziale reprezentantów 13-tu państw, rozegrano dalsze spotkanie w grze pojedynczej panów. W pierwszym meczu reprezentant Polski Skonecki przegrał ze Szwedem Stockenbergiem w stosunku 6:4, 1:6, 4:6. W następnych spotkaniach Nielsen (Dania) wygrał z Garanssonem (Szwecja) 6:8, 8:6, 6:0, a Sakari Salo (Finlandia) pokonał Hesena (Norwegia) 2:6, 6:4, 6:4.

Torino remisuje w Brazylii

RIO DE JANEIRO (obsł. wł.). — Mistrzowska drużyna piłkarska Włoch FC „Torino” rozegrała w San Paulo pierwszy swój mecz w ramach tournée po Brazylii z miejscową drużyną „Palmeiras”. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Wynik spotkania ustalony został już w pierwszej połowie. Pod koniec meczu miejscowi zdobyli drugą bramkę, której sędzia nie uznał.

Drobny nie przestaje być atrakcyjny

MELBOURNE (obsł. wł.). — Australijski związek tenisowy zaprosił 4-ch tenisistów do odwiedzenia Australii przy końcu bieżącego roku.

Zaproszenie otrzymali: Drobny (Czechosłowacja), Budge Patty (USA), oraz dwie tenisistki — tegoroczna mistrzyni Wimbledonu Brough (z jej partnerką w grze podwójnej, Du Pont. (obie USA).

Sport w ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.). — Sezon sportowy w Związku Radzieckim jest w całej pełni. Na licznych stadionach całego kraju odbywa się szereg imprez sportowych, na których zawodnicy radzieccy wykazują doskonałą formę.

Po ostatnich rekordach ZSRR ustanowionych przez Karakulowa w biegu na 100 m — 10,4 sek. i Bulaczewa w biegu na 400 m p. pt. — 54 sek., nowy rekord Związku Radzieckiego ustanowiła w trójboju lekkoatletycznym pań (100 m, skok wzwyż, rzut kula) znana zawodniczka Czudnowa, uzyskując 2.505 pkt. 1) 0-18.983

Dzisiaj capstrzyk włóknarzy

Dzisiaj o godzinie 20-ej, z okazji rozpoczynających się jutro Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Związku Zawodowego Włóknarzy, przemaszkuje ulicami Łodzi capstrzyk miejscowych włókienniczych klubów sportowych i ekip przyjeżdżnych.

Uwaga, motocykliści DKS-u!

Zawiadamiamy, że w środę dnia 21 lipca br. o godz. 18-ej i w czwartek, dnia 22 lipca o godzinie 7 min. 30 jest zapowiedziana zbiórka wszystkich motocyklistów DKS w beretach i z motocyklami.

Obecność wszystkich obowiązkowa. Miejsce zbiórki — boisko DKS.